

dr hab. Janusz Grabowski

prof. nadzw. AGAD

Ocena dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej pt. *Średnio-wieczna dyplomatyka wschodniopomorska. Dokumenty i kancelarie Pomorza Wschodniego do 1309 roku*, Szczecin 2014

Dr Agnieszka Gut należy do uznanych specjalistów z zakresu nauk pomocniczych historii, zwłaszcza dyplomatyki, heraldyki i sfragistyki. Posiada znaczący dorobek naukowy, konsekwentnie powiększany i wzbogacany nową problematyką i metodami badawczymi. W 1995 r. ukończyła studia historyczne na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Szczecińskiego uzyskując tytuł magistra w zakresie nauczania historii. Następnie została asystentem w Instytucie Historii Uniwersytetu Szczecińskiego. W 2001 r. na tej samej uczelni obroniła pracę doktorską pt. „Kształtowanie się formularza dokumentów książąt pomorskich do połowy XIV wieku”. Od 2001 r. pracuje, jako adiunkt w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego.

Charakterystyka dorobku naukowego

Dotychczasowy plon aktywności naukowej habilitantki obejmuje: monografie, artykuły, recenzje i redakcje prac zbiorowych. Dorobek dr A. Gut jest nie tylko wartościowy, ale również różnorodny. Obszar jej zainteresowań koncentruje się wokół nauk pomocniczych historii: dyplomatyki, paleografii, heraldyki, sfragistyki. W jej dorobku znajdują się także prace poświęcone problematyce miejskiej oraz dziejom Pomorza. Analiza bibliometryczna publikacji autorstwa dr Gut pokazuje wyraźny jej rozwój naukowy. Na okres przed uzyskaniem stopnia doktora opublikowała 10 tekstów. Cała reszta (40) obejmuje dorobek po doktoracie, co świadczy o narastającej aktywności naukowej habilitantki. Przed promocją doktorską ukazało się 8 artykułów, w tym jeden w języku niemieckim (*Kanzlei oder Kapelle? Einige Bemerkungen zum mittelalterlichen*

Pommerschen Urkundenwesen in Zusammenhang mit dem Artikel von Dirk Alvermann, Baltische Studien NF, Bd. 87, 2001) oraz dwie recenzje. Dorobek naukowy po uzyskaniu stopnia doktora obejmuje monografie (2), artykuły w czasopismach naukowych (10), publikacje w monografiach zbiorowych (14) oraz w wydawnictwach pokonferencyjnych (3). Do tego należy doliczyć redakcje i współredakcje (4) oraz recenzje (7).

Dyplomatyka Pomorza Zachodniego i Pomorza Wschodniego jest wiodącą dziedziną badań habilitantki. Jej efektem są nie tylko dwie książki (doktorska i habilitacyjna), ale również artykuły dotyczące różnych aspektów dyplomatyki pomorskiej. Do tego dochodzą również wnikliwe recenzje z prac z zakresu dyplomatyki średniowiecznej i wczesno nowożytnej, m.in. z dysertacji: Iwony Pietrzyk o kancelarii książąt opawskich z dynastii Przemyślidów („*Studia Źródłoznawcze*” 47, 2009) i Zbigniewa Domżała o XIII wiecznym skryptorium cysterskim w Eldenie (tamże, 48, 2010) oraz rozprawy habilitacyjnej Waldemara Chorążyczewskiego o funkcjonowaniu kancelarii królewskiej Zygmunta I („*Archiwista Polski*” 14, 2009, nr 1). Jak już wyżej wspomniałem dorobek habilitantki z zakresu dyplomatyki obejmuje głównie badania dotyczące dokumentu i kancelarii książęcych na Pomorzu w okresie średniowiecza. Jeszcze przed uzyskaniem doktoratu ukazało się jej kilka wartościowych publikacji dotyczących tej problematyki. Są to m.in. prace poświęcone formularzowi dokumentów (arena, testacja) i personelowi kancelarii książąt zachodniopomorskich (*Personel kancelarii książąt pomorskich do połowy XIV wieku*, „*Przegląd Zachodniopomorski*” 14, 1999, z. 1); *Wizerunek władcy w świetle areng księcia szczecińskiego - Barnima I (1220-1278)* („*Gdańskie Studia z dziejów Średniowiecza*” 6, 1999); *W kwestii kanclerstwa w księstwie szczecińskim do połowy XIV wieku* („*Szczecińskie Studia Historyczne*” 12, 1999); *Kolejność świadków rycerskich w dokumentach książąt zachodniopomorskich do połowy XIV wieku* („*Studia Źródłoznawcze*” 39, 2001).

W 2002 r. ukazała się monografia A. Gut (oparta na tekście dysertacji) pt. *Formularz dokumentów książąt zachodniopomorskich do połowy XIV wieku*, Szczecin 2002. Jest to bardzo cenna publikacja, gdyż dyplomatyka zachodniopomorska przez wiele lat nie była przedmiotem większego zainteresowania, zarówno niemieckich, jak i polskich badaczy. Dopiero w ostatnich dwudziestu latach XX wieku za sprawą niemieckiego dyplomatyka Petera Lenghofa, a zwłaszcza Kazimierza Bobowskiego pojawiły się

opracowania dotyczące dokumentów i kancelarii różnych zachodniopomorskich wystawców oraz studia nad analizą i rozwojem pisma stosowanego na tym obszarze. Ramy chronologiczne pracy wyznacza przełom I i II ćwierci XIII w., zaś cezurę końcową – połowa XIV w., co było prawdopodobnie spowodowane stanem edycji dokumentów zachodniopomorskich w ramach *Pommersches Urkundenbuch*. Dysertacja składa się z czterech rozdziałów; w pierwszym omówiono genezę i organizację kancelarii książęcych oraz personel. Trzy kolejne dotyczą już szczegółowej analizy formularza dokumentów. Całość wieńczą aneksy zawierające m.in. wykaz notariuszy, katalog areng, kalendarium świąt nieruchomości stosowanych w dacie dokumentów książąt zachodniopomorskich. Praca Gut jest ważnym wkładem do badań dyplomatycznych w Polsce. Doczekała się także pozytywnych recenzji w renomowanych czasopismach pióra Andrzeja Wałkowskiego („Studia Źródłoznawcze 41, 2003); Tomasza Jurka (Rocz. Hist. 70, 2004) oraz Piotra Chojnackiego (Przeł. Hist. 95, 2004, z. 2). Podkreślano, że jest to prekursorskie studium, poświęcone nie konkretnej formule, ale analizie ewolucji całego zestawu formuł dokumentowych. Podzielając opinie recenzentów, chciałbym dodać, że nie wszystkie formuły dokumentu zostały poddane wyczerpującej analizie. Moim zdaniem na szczególną pochwałę zasługę studium o intytulacji, jednak brakuje w podjętym temacie analizy narracji, motywacji i dyspozycji. Pomimo wskazanego pominięcia dysertację o formularzu dokumentów Pomorza Zachodniego do poł. XIV w, należy uznać za ważny wkład w badania nad dyplomatyką średniowieczną.

Po uzyskaniu doktoratu dr Gut kontynuowała, podjęte wcześniej wątki badawcze, czego efektem są m. in. publikacje o protonotariuszu i kanclerzu książąt pomorskich („*Protonotarius*” i „*cancellarius*” książąt zachodniopomorskich w XIII i XIV wieku. *Przyczynek do problemu nazewnictwa urzędników w kancelariach średniowiecznych*, w: *Tekst źródła: krytyka, interpretacja*, Warszawa 2005) oraz o formule pertynencyjnej (*Formuła pertynencyjna dokumentów książąt zachodniopomorskich w XII i XIII wieku*, w: *Formuła, archetyp i konwencja w źródle historycznym*, Lublin 2006). Habilitantka omówiła także dotychczasowy dorobek dyplomatyki pomorskiej (*Stan badań nad średniowieczną dyplomatyką książąt zachodniopomorskich*, w: „*Belliculum diplomaticum II Thorunense*”. *Kancelarie władców na ziemiach polskich w średniowieczu i czasach nowożytnych na tle porównawczym*, Toruń 2007). Gut równolegle do badań nad kancelariami książąt zachodniopomorskich podjęła studia nad dyplomatyką wschodnio-pomorską. W 2005 r. ukazał się jej

artykuł poświęcony urzędowi kanclerza na dworze Mściwoja II (*Urząd kanclerza za panowania księcia wschodnio-pomorskiego Mściwoja II (1266-1294)*, „*Studia Źródłoznawcze*” 43, 2005). W następnym roku opublikowała artykuł na temat Jana Lugendorfa, kanclerz Sambora II (*Jan „de Lugendorf” – kanclerz Sambora II, księcia lubiszewsko-tczewskiego*, w: *Piśmiennictwo pragmatyczne w Polsce do końca XVIII wieku na tle powszechnym*, Olsztyn 2006). W związku z tymi badaniami powstały także artykuły poświęcone autentyczności dokumentów wystawców z tego obszaru, mianowicie cystersów z Bukowa Morskiego i Pelplina oraz norbertanek z Żukowa (*Dokumenty dla klasztoru cysterskiego w Bukowie Morskim do 1316 r.*, *Zap. Hist.*, t. 73, 2008, z. 1; *Falsyfikaty pelplińskie do 1309 roku*, w: *Kaci, święci, templariusze*, Malbork 2008; *Autentyczność trzynastowiecznych dokumentów klasztoru norbertanek w Żukowie*, w: *Scriptura, diploma, sigillum*. Zielona Góra 2009). Wszystkie wspomniane publikacje, które ukazały się do tej pory oraz te złożone do druku, z zakresu dyplomatyki, świadczą o dobrym przygotowaniu merytorycznym dr Gut do podjęcia się opracowania (o czym będzie mowa), średniowiecznej dyplomatyki wschodnio-pomorskiej do 1309 r., przedstawionej, jako rozprawa habilitacyjna.

W dorobku habilitantki ważną rolę pełnią prace dotyczące heraldyki i sfragistyki. Początki zainteresowań heraldyką wiążą się z okresem jej studiów uniwersyteckich. Gut napisała pracę magisterską poświęconą herbowi miasta Stargardu Szczecińskiego pt. „Rozwój herbu miasta Stargardu od XIII do początku XIX wieku”. W następnym latach kontynuowała swoje badania z zakresu heraldyki miejskiej, publikując artykuły na temat herbu Nowogardu i Maszewa (*Rozwój i symbolika herbu Nowogardu*, w: *Nowogard i okolice na przestrzeni wieków*, Szczecin 2010; *Rozwój i symbolika herbu Maszewa*, w: *Maszewo i okolice na przestrzeni wieków*, Szczecin 2008). Podjęła również studia nad zachodniopomorską heraldyką samorządową. W jej dorobku znajduje się kilka wartościowych publikacji poświęconych herbom okresu międzywojennego oraz współczesnym. Są to *Herb powiatu łobeskiego w okresie międzywojennym* („*Przegląd Zachodniopomorski*” 18, 2003, z. 1); *Herb powiatu Choszczno w okresie międzywojennym* („*Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny*, 10, 2003). Analizowała również podstawy prawne pruskiej heraldyki samorządowej w okresie międzywojennym („*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 55, 2003, z. 2), a także heraldykę gminną w pruskiej prowincji Pomorze w okresie międzywojennym. W 2005 r. ukazała się jej książka pt. *Herby powiatów i gmin w prowincji Pomorze w okresie międzywojennym*

(Szczecin 2005), za którą otrzymała wyróżnienie Nagrody im. Adama Heymowskiego. Natomiast z zakresu sfragistyki jej współautorka (z Pawłem Gutem) artykułu omawiającego zbiory sfragistyczne Archiwum Państwowym w Szczecinie (*Zbiory pieczęci w Polsce*, Warszawa 2009). Dr Gut była także współredaktorem ważnych publikacji z zakresu heraldyki i sfragistyki, m. in. *Wokół znaków i symboli. Herby, monety i pieczęcie na Pomorzu, Śląsku i Ziemi Lubuskiej do 1945 r.*, (Warszawa 2008) oraz *Wieś w heraldyce i sfragistyce polskiej*, (Warszawa 2012). W naukowym dorobku z dziedziny heraldyki sfragistyki nie można pominąć jej recenzji z rozprawy habilitacyjnej Wojciecha Strzyżewskiego pt. *Treści symboliczne herbów miejskich na Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim do końca XVIII wieku*, Zielona Góra 1999 (Przegląd Zachodniopomorski, 15, 2000, z. 1) oraz faktu, że dr Gut była organizatorem konferencji naukowej m.in. poświęconej heraldyce wiejskiej w trakcie, której omówiono wygląd herbów gmin wiejskich oraz pieczęci używanych przez wiejskie społeczności. Na konferencji omówiono tradycje heraldyczne panujące na Śląsku, Pomorzu, Mazowszu, Wielkopolsce i Małopolsce, a także panujące współcześnie w tych rejonach tendencje rozwoju heraldyki samorządowej gmin wiejskich.

Narastający dorobek naukowy Gut pokazuje systematyczny rozwój, otwieranie się na nowe dziedziny zainteresowań. Chociaż skupia się zdecydowanie na problematyce pomorskiej, to jednak jest bardzo różnorodny i obejmuje okres od średniowiecza do czasów najnowszych.

Ocena rozprawy habilitacyjnej

Rozprawa Agnieszki Gut, *Średniowieczna dyplomatyka wschodnio pomorska. Dokumenty i kancelarie Pomorza Wschodniego do 1309 roku*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2014, ss. 343, składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, zakończenia, dwóch aneksów, bibliografii, wykazu skrótów oraz streszczenia w języku niemieckim. We wstępie habilitantka omówiła stan badań, cezury chronologiczne, podstawę źródłową oraz konstrukcję pracy. Podzielam opinie dr Gut, że polskie badania nad dokumentami i kancelariami okresu rozbitcia dzielnicowego przeżywają „swoisty renesans”, jednak nie jestem optymistą, jeżeli chodzi o dorobek. Zauważmy, że nie wiele przybyło (od 2006 r.) nowych opracowań z zakresu dyplomatyki książęcej. Nieprowadzone są badania nad kancelariami książąt kujawskich, niekontynuowane są studia nad kancelariami książąt śląskich w XIV w.. Ciągle czekamy również na nową publikację z zakresu dyplomatyki

małopolskiej. Nie sędę, żeby w najbliższym czasie ukazały się monografie poświęcone kancelarii Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego. Do pozytywów należy zaliczyć podjęcie nowych kwestii badawczych, nad formułami średniowiecznym dyplomów czy stanowiskiem prawnym dokumentu. Jednak są to publikacje nieliczne, m. in. o arengach (Tomasza Nowakowskiego, Anny Adamskiej) i tytułaturze (Janusza Grabowskiego) a także habilitantki o formularzu dokumentów książąt zachodniopomorskich. Natomiast z zakresu roli prawnej dokumentu ukazał się tylko jeden (za to cenny) przyczynek pióra Tomasza Jurka.

Także przez wiele lat dyplomatyka wschodnio pomorska nie była przedmiotem większego zainteresowania polskich i niemieckich badaczy. Oprócz przestarzałej publikacji (z końca XIX w.) Maxa Perlbacha o kancelarii Mściwoja II dysponowaliśmy nie licznymi opracowaniami m. in. Władysława Łęgi, Gerarda Laudy, Kazimierza Jasińskiego. Dopiero w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia opublikowano artykuły dotyczące wybranych dokumentów (dla klasztorów i rycerstwa), pióra m.in. Barbary Popielas-Szultki, Józefa Sporsa, Klemensa Bruskiego, Błażeja Śliwińskiego. Natomiast pod koniec XX w. ukazały się opracowania niemieckiego badacza Heinza Lingenberga poświęcone analizie autentyczności dokumentów wschodnio-pomorskich. Ciągłe jednak brakowało pełnego opracowania o charakterze syntetycznym średniowiecznej dyplomatyki Pomorza Wschodniego. Tę lukę badawczą postanowiła wypełnić dr Gut poświęcając swoją rozprawę dyplomatyce wschodnio-pomorskiej do 1309 r. Podstawę źródłową pracy stanowią 484 dokumenty wystawione na Pomorzu Wschodnim lub skierowane z zewnątrz do obiorców z tego terytorium. Z tej pokaźnej liczby zachowało się obecnie w oryginale tylko około stu dyplomów, głównie w Geheimes Staatsarchiv Preueussischer Kulturbeitz w Berlinie oraz w innych polskich i niemieckich archiwach i bibliotekach. Materiał ten w większości został wydany przez Maxa Perlbacha we wschodnio pomorskim kodeksie dyplomatycznym (*Pommersches Urkundenbuch*). W porównaniu do Pomorza Zachodniego jest to mniejsza spuścizna (800 dokumentów, w tym ok. 260 oryginałów), jednak znacznie większa niż dotycząca Mazowsza.

W analizowanym materiale źródłowych ok. 70 % stanowią dokumenty władców (zarówno wschodnio-pomorskich, jak również państw ościennych) a pozostałe to głównie dokumenty kościelne. Tylko nie znaczną liczbę reprezentują dokumenty rycerskie, urzędnicze i miejskie. Pod względem

geograficznym rozprawa traktuje o wszystkich księstwach istniejących na Pomorzu Wschodnim do 1309 r. Natomiast cezury chronologiczne zostały ustalone w oparciu o dwa ważne fakty. Pierwszy - wyznacza rok 1178, z którego pochodzi dokument fundacyjny klasztoru cysterskiego w Oliwie, natomiast drugi – to data zajęcia Pomorza przez zakon krzyżacki.

Rozprawę (podobnie jak większość dotychczasowych opracowań monograficznych z zakresu dyplomatyki) rozpoczyna badanie autentyczności dokumentów. Analiza falsyfikatów wschodnio-pomorskich została podzielona na trzy części, w których omówiono kolejno, typy falsyfikatów wschodnio-pomorskich, czas powstania falsyfikatów i ich twórcy oraz motywy i podejmowane metody fałszerstw. W kwestii autentyczności średniowiecznych dyplomów Pomorze Wschodnie jest ważnym polem badawczym, gdyż z tego obszaru pochodzi największa liczba średniowiecznych polskich falsyfikatów. Gut, za niezgodne z rzeczywistością, uznała aż 62 dokumenty wschodnio-pomorskie, tj. ok. 13 % zachowanych przekazów. Autorka porównując Pomorze Wschodnie (z liczbą ponad 16 % falsyfikatów) do Mazowsza przyjmuje, że tylko ta dzielnica w okresie do poł. XIII w. przypomina Pomorze. Zauważmy, że dyplomatyka mazowiecka doczekała się szczegółowego opracowania dopiero od poł. XIII w. Co jest zasługą Ewy Suchodolskiej. Dlatego bez nowego krytycznego wydania najstarszych dyplomów mazowieckich (zastąpiłoby to edycję Jana Karola Kochanowskiego) ustalenia części literatury (zwłaszcza Jana Piętki) na temat autentyczności dokumentów mazowieckich z I poł. XIII w. mogą być obarczone błędem. Słusznie zauważono, że zmiany polityczne na Pomorzu Wschodnim po 1294 r. (tj. po wymarciu miejscowej dynastii) stworzyło okazje do przedkładania nowym władcom dokumentów (często sfalszowanych), których kancelarie nie były w stanie przeprowadzić prawidłowej analizy autentyczności. Analizując typy falsyfikatów wschodnio pomorskich zwrócono uwagę, że mniej jest falsyfikatów, które zostały sporządzone w celu wejścia w sposób nieprawny w posiadanie dóbr lub otrzymania nowych uprawnień. Świadczy to, że wśród zachowanych falsyfikatów przeważają dokumenty, które określamy, jako tzw. falsyfikaty formalne (potwierdzały rzeczywiste czynności prawne, które w momencie ich dokonywania nie zostały ujęte w formie dokumentu). Powód sporządzania falsyfikatów przez klasztory, był na Pomorzu podobny, jak i w innych dzielnicach. Chodziło o spory majątkowe oraz chęć udowodnienia lub poszerzenia praw do posiadanych dóbr lub nabytych uprawnień przed zwróceniem się o pełną konfirmację. Badania autentyczności podejrzanych dokumentów z terenu Pomorza Wschodniego

potwierdzają dotychczasową wiedzę, że głównymi twórcami fałszerstw byli cystersi i norbertanki. Jednak ilościowe podsumowanie wschodnio-pomorskich falsyfikatów wskazują, (czym różnią się ustalenia Gut od sporządzonych przez Perlbacha), że wśród pomorskich fałszerzy prym wiedli cystersi z Pelpina, następnie norbertanki z Żukowa i dopiero na kolejnym miejscu są cystersi z Oliwy. Ze względu na zaginięcie wielu oryginałów nie można przeprowadzić analizy cech zewnętrznych podejrzanych dokumentów, gdyż ich tekst znany jest jedynie z kopiariuszy. Znakomitym przykładem są dokumenty dla klasztoru żukowskiego. Z okresu do 1309 r. znamy 26 dokumentów wystawionych dla tego klasztoru, jednak przetrwało w oryginale zaledwie 6 egzemplarzy. Dlatego chociaż ustalenia Gut są na pewno w wielu wypadkach trafne (m.in. podważają pochopne i hiperkrytyczne ustalenia Lingerberga) to jednak kwestia autentyczności niektórych dokumentów pomorskich (na obecnym etapie naszej wiedzy) nie może być ostatecznie zamknięta. Doskonałym uzupełnieniem pierwszego rozdziału jest Aneks I (wzorowany w pewnym stopniu na *Repertorium dokumentów Zofii Kozłowskiej Budkovej*) zawierający wszystkie dokumenty fałszywe, interpelowane i podejrzane. To kompendium wiedzy na temat średniowiecznych falsyfikatów pomorskich. Każdy z 62 zamieszczonych falsyfikatów zawiera regest, informację o miejscu przechowywania lub zaginięciu obiektu, uwagi, literaturę. W omawianym aneksie na pochwałę zasługują punkt uwagi, który prezentuje poglądy dotychczasowej literatury oraz zawiera końcowe ustalenia dotyczące autentyczności dokumentu.

Charakterystyka zachowanej spuścizny dokumentowej z terenu Pomorza Wschodniego do 1309 r. została podzielona (ze względu na strukturę wystawców) na trzy grupy. Są to dokumenty władców, dokumenty instytucji kościelnych i (objęty wspólnie) dokumenty urzędnicze, rycerskie i miejskie. Odbiorcami dokumentów na Pomorzu Wschodnim w XIII w. (podobnie jak w tym okresie w innych dzielnicach) były instytucje kościelne. W grupie tej dominowały klasztory cysterskie w Oliwie i Bukowie oraz norbertanki w Żukowie. Na Pomorzu Wschodnim bardzo długo trwał okres dokumentu odbiorcy, gdyż większość dyplomów aż do śmierci księcia Mściwoja II zostało zredagowanych i spisanych w skryptoriach klasztornych. Rozdział poświęcony charakterystyce zachowanej spuścizny dokumentowej został świetnie zaprezentowany w Aneksie II. Znajdujemy tu przydatne tabele i wykresy obejmujące strukturę i typy dokumentów, m. in. strukturę wg grupy wystawców (świeckich, kościelnych) i wg grupy odbiorców dokumentów wschodnio-pomorskich do 1309 r. Zestawienie to jest bardzo przydatne, pozwala nie tylko

uwidocznic, jakie grypy społeczne należały do odbiorców wystawionych dokumentów, ale przede wszystkim kierunki działalności politycznej i gospodarczej poszczególnych wystawców. W omawianym aneksie zabrakło moim zdaniem tabeli, która uwzględniałaby podział dokumentów z terenu Pomorza Wschodniego pod względem treści prawnych (m.in. obrót nieruchomościami, immunitet, dziesięciny, młyny, karczmy, lokacje itp.). Takie przydatne tabele znajdujemy w większości opracowaniach z zakresu dyplomatyki średniowiecznej. Także wykres nr 5 został sformułowany nie ściśle: „Struktura wystawców dokumentów kościelnych na Pomorzu Wschodnim do 1309 roku według wystawców”.

Dalsza część pracy jest poświęcona organizacji i funkcjonowaniu kancelarii oraz personelowi kancelaryjnemu książąt pomorskich z dynastii Sobiesławowiców: Świętopełka, Warcisława II, Mściwoja II, Sambora II. Gut rozpoczęła badania nad funkcjonowaniem kancelarii książęcych na Pomorzu Wschodnim od szczegółowej analizy zapisek w źródłach na temat urzędników kancelaryjnych, których określano terminami: *notarius*, *scriptor*, *subcancellarius*, *cancellarius*. W skład personelu kancelaryjnego zaliczono również tłumacza określanego terminem *interpres*. Wiadomo, że książęta (zazwyczaj nie pismieśni) musieli korzystać z fachowej pomocy osób, które im tłumaczyły teksty dokumentów i listów. Jednak najczęściej taką funkcję pełnili pisarze książęcy lub stale obecni przy władcy kapelanii. Z zachowanych przekazów wynika, że w kancelarii Świętopełka personel składał się z jednego notariusza i aż dziewięciu kapelanów; na dworze Warcisława II występują: notariusz, tłumacz i dwóch kapelanów. Znacznie lepiej znamy organizację kancelarii Mściwoja II, gdzie również występują: notariusze, skrypcy, tłumacz, *subcancellarius*, kanclerz i kapelani (część z nich to pisarze). Jeżeli chodzi o kancelarię Sambora II to słusznie autorka w oparciu o najnowszą literaturę omówiła konflikt księcia ze starszym bratem (Mściwojem II), gdyż sytuacja, w której znalazł się Sambor (po wygnaniu z Pomorza) nie sprzyjała w utworzeniu własnej kancelarii. Dopiero po objęciu władzy we własnym księstwie ze stolicą w Tczewie (1252) znajdujemy w źródłach pierwsze wzmianki na temat personelu kancelaryjnego. Na dworze tego księcia pojawił się urząd kanclerza, na który awansował dotychczasowy pisarz książęcy – Jan de Lugendorf. Trafna jest opinia Gut na temat genezy i okoliczności pojawienia się urzędu kanclerskiego na dworze Sambora II. Badania nad personelem kancelarii książąt wschodnio-pomorskich świadczą (na co już wcześniej zwrócił uwagę Kazimierz Jasiński), że środowisko to było związane początkowo z grupą

kanoniczną przy kościele grodowym w Gdańsku, pełniąc funkcje duszpasterskie, administracyjne i kancelaryjne. Natomiast w otoczeniu Mściwoja II występują członkowie z grupy kanonickiej ze Świecia. Nie wiele się zachowało informacji na temat pochodzenia etnicznego i społecznego oraz wykształcenia pracowników kancelarii Sobiesławowiców. Mimo tych trudności, udało się autorce zebrać pewne informacje o pochodzeniu kancelistów pomorskich oraz poszerzyć naszą wiedzę na temat ich wykształcenia. Analiza personelu kancelaryjnego, pod kątem jego pochodzenia, wykształcenia, uposażenia i dróg awansu, umożliwi w przyszłości ocenę porównawczą tego środowiska z pracownikami innych polskich kancelarii w tym okresie. Gut omawiając funkcjonowanie kancelarii książęcych przyjęła opinie Perlbacha, że kancelaria książęca na obszarze Pomorza Wschodniego powstała dopiero za panowania Mściwoja II. Jest to słuszna teza, gdyż pojawienie się pisarza przy księciu nie świadczy jeszcze o istnieniu kancelarii. Poza tym redakcją prostego dokumentu i tłumaczeniem korespondencji mogli zajmować kapelani. Dlatego początków organizacji kancelarii książęcej musimy szukać w klasycznej metodzie - analizie dyktatu i pisma zachowanych dyplomów. W wyniku przeprowadzonych badań okazało się, że niemal do końca XIII mamy na Pomorzu Wschodnim tzw. okres dokumentu odbiorcy. Podsumowując cenne rozważania Gut na temat organizacji i personelu kancelarii Sobiesławowiców miałbym tylko jedną uwagę do konstrukcji rozdziału. Uważam, że najpierw należało przedstawić wyniki analizy dyplomatycznej i paleograficznej a później dopiero omówić organizację i personel kancelaryjny.

W dysertacji Gut znaczna część pracy została poświęcona dokumentom instytucji duchownych na Pomorzu Wschodnim. Analizą dyplomatyczną i paleograficzną objęta zachowana spuścizna po klasztorach cysterskich (Oliwa, Pelplin, Bukowo), norbertańskich (Żukowo, Białoboki, Słupsk), joannitów (stargardzko-lubiszewskich), augustianów (Swarnogacie) i dominikanów (Gdańsk). Badania nad formularzem i duktem dokumentów zakonów miało ułatwić ustalenie, ile dokumentów zredagowano i spisano poza kancelarią wystawcy i jaki był w tym udział skryptoriów klasztornych. Gut przystępując do analizy pisma miała utrudnione zadanie, gdyż zachowało się nie wiele do dzisiaj oryginałów, np. z prawie osiemdziesięciu dokumentów oliwskich znamy obecnie tylko kilka fotokopii. Dlatego autorka musiała oprzeć się na ustaleniach Maxa Perlbacha i Ericha Keysera. Natomiast funkcjonowanie skryptorium norbertanek żukowskich mogła analizować głównie dzięki zachowanym klasztorным kopiariuszom. Pomimo tych trudności, przeprowadzona analiza

dypłomatyczno-paleograficzna jest ważnym wkładem do naszej wiedzy na temat dyktatu, pisma oraz działalności skryptoriów klasztornych na Pomorzu Wschodnim. Poczynione obserwacje pokazały również, że cezurą końcową okresu dokumentu odbiorcy stanowi koniec 1294 r., tj. data wymarcia miejscowej dynastii. Po śmierci Mściwoja II w klasztorach w Oliwie czy Pelplinie dokumenty władców (królów i książąt) były redagowane i spisywane w kancelarii wystawcy. Tylko dokumenty urzędnicze sporządzano w skryptoriach klasztornych. Dzięki przeprowadzonej szczegółowej analizie dypłomatyczno-paleograficzna wskazano na związki klasztorów z Pomorza Wschodniego z ich macierzystymi klasztorami (m.in. w Doberanie, Darguniu, Trzebiatowie nad Regą). Należy jednak zauważyć, że rekonstrukcja działalności skryptoriów klasztornych na badanych obszarze nie jest pełna. Opiera się tylko na nieznaczącej części ich produkcji piśmiennej, która dotrwała do naszych czasów. Stąd nadal nie wiele wiemy na temat *ars scribingendi* w pomorskich klasztorach oraz w jakim stopniu w badanych skryptoriach na Pomorzu Wschodnim zajmowano się wytwarzaniem kodeksów, książki rękopiśmiennej, jak działały klasztorne archiwa i biblioteki.

Zgon Mściwoja II (grudzień 1294) stanowi bardzo istotną datę w dyplomatyce wschodnio-pomorskiej, gdyż kancelarie nowych władców (Przemysła II, Władysława Łokietka, czeskich Przemyslidów) działały poza obszarem Pomorza Wschodniego. Drugim ważnym zagadnieniem jest funkcjonowanie w tym okresie dokumentów urzędniczych i prywatnych. Słusznie autorka analizując dokumenty władców uwzględniła zmiany polityczne oraz próby integracji tej dzielnicy (w okresie rządów Przemysła II) z Wielkopolską. Z rozważań wynika, że chociaż od 1298 r. na Pomorzu Wschodnim (będące we władaniu Władysława Łokietka) pojawiały się osoby z urzędem określanym, jako *subcancellarius*), a później kanclerz, to jednak nie świadczy to o powołaniu do życia przez nowego władcę oddzielnej kancelarii wschodnio-pomorskiej. Nie ma zachowanych śladów pracy nowych urzędników nad redakcją i spisaniem dokumentów. Do podobnych ustaleń (o braku dzielnicowej kancelarii pomorskiej) dochodzimy na podstawie zachowanej spuścizny dokumentowej po rządach czeskich Przemyslidów. Ważne są ustalenia na temat dokumentu urzędniczego (pojawił się już na Pomorzu Wschodnim pod koniec rządów Sobiesławowiców) oraz dokumentu prywatnego. Jeżeli chodzi o dokument miejski, to analiza zachowanych kilku dyplomów (wystawionych przez radę miasta Gdańska) nie może dostarczyć nam szerszej wiedzy na temat funkcjonowania dokumentu i kancelarii miejskich na Pomorzu Wschodnim.

Osobnego omówienia wymaga kwestia urzędu podkanclerza (*subcancellarius*). Recenzent nie podziela opinii autorki, która świadomie unika tłumaczenia łacińskiego terminu *subcancellarius*, jako podkanclerzy. Gut stoi na stanowisku, że termin *subcancellarius* oznaczał co innego niż *vicecancellarius*, a materiał wschodnio-pomorski ma to potwierdzać. Jednak przytoczone przykłady urzędników kancelaryjnych (Czesława i Rudgera) nie przekonują. Także tłumaczenie terminu *subcancellarius* jako subkanclerz nie wydaje się poprawne, gdyż trudno znaleźć inne słowo w języku polskim, które zastąpiłoby zwyczajowy termin „podkanclerzy”. Podobne wątpliwości miał przed laty Krzysztof Skupieński sądząc, że nie jest jasne, czy termin *subcancellarius* w XIII w. jest odpowiednikiem znanego później (w kancelarii królewskiej) podkanclerzego, określanego jako *vicecancellarius*. W znanych mi późniejszych źródłach (XIV-XV w.) tego samego urzędnika określano kolejno, jako *notarius*, *protonotarius*, *vicecancelarus* i znów ponownie *notarius* oraz zamiennie stosowano terminy *notarius* i *secretarius*. Znamy również kancelistów, którzy występują w formułach dokumentowych jako *protonotarius et vicecancellarius*.

Ostatni rozdział pracy dotyczy funkcjonowania dokumentu na Pomorzu Wschodnim do 1309 r. Są to bardzo cenne rozważania na temat recepcji dokumentu, kręgu jego odbiorców, funkcjonowania w życiu publicznym, a także roli pieczęci książęcej, która dla rangi prawnej dokumentu miała podstawowe znaczenie. Na Pomorzu podobnie jak w Polsce w XIII w. możemy zaobserwować zakończenie procesu kształtowania się pojęć o randze prawnej dokumentu jako świadectwa zdziałanej przez wystawcę czynności prawnej. Tworzą się również zasady kompetencji dokumentu różnych instancji (dokument książęcy, biskupi). Występowanie dokumentów w roli pełnoprawnych dowodów nie świadczy oczywiście, że wyparły one w tej funkcji tradycyjne zeznanie świadków. Słusznie autorka przyjmuje, że datą przełomową wzrostu znaczenia prawnego dokumentu na Pomorzu Wschodnim jest moment zjednoczenia księstwa przez Mściwoja II. Po śmierci tego wybitnego Sobiesławowica nastąpił regres w ilości sporządzonych dokumentów, gdyż nowi władcy rzadko przebywali w nowej dzielnicy. Początek XIV w. to wzrost liczby dokumentów rycerskich, poszerza się również stopień różnicowania czynności prawnych. Oprócz przywilejów pojawiają się wyroki sądowe, transumpty, generalne konfirmacje. Omawiany rozdział należy do najciekawszych w całej pracy Gut; bez wątpienia służył będzie w przyszłości do szerszych analiz porównawczych.

Całość pracy wieńczy krótkie zakończenie, aneksy, bibliografia, wykaz skrótów i streszczenie w języku niemieckim. Niestety w zakończeniu znaleźć można kilka nie zgrabnych stylistycznie sformułowań np. książkę Świętopełk w 1227 r. „z *princepsa* przeistoczył się w *dux*”. Czy rzeczywiście można mówić, że już w XIII w. na Pomorzu Wschodnim „dokument używany był jako środek organizowania polityki zagranicznej”? Przy omawianiu roli dokumentu, jako środka wykonywania władzy nie ściśle odróżniono mandat książęcy od listów polecających (*litterae credenciales*).

Podsumowując rozprawę A. Gut uważam, że jest to jedna z ważniejszych publikacji z zakresu dyplomatyki średniowiecznej, jakie się ukazały w XXI w. w Polsce. Natomiast dla dyplomatyki wschodnio-pomorskiej ma znaczenie fundamentalne. Jest pierwszym monograficznym opracowaniem, w którym omówiono funkcjonowanie kancelarii i dokumentu na Pomorzu Wschodnim do 1309 r. na tle zachodzących zmian politycznych, społecznych i gospodarczych. Opracowanie wypełnia lukę badawczą, gdyż dotychczasowe prace dotyczące kancelarii i dokumentów na Pomorzu Wschodnim miały przyczynkowski charakter. Autorka zebrany materiał dyplomatyczny przeanalizowała z wyjątkową rzetelnością i kompetencją, dając jednocześnie dowód wielkiej erudycji w dziedzinie dyplomatyki polskiej, a nawet środkowoeuropejskiej. Jedynym mankamentem rozprawy jest brak indeksu, który ułatwiłby pracę czytelnikowi.

Ocena aktywności naukowej habilitantki

Osobną dziedziną, której charakterystyki wymaga formularz recenzji habilitacyjnej, stanowi działalność dydaktyczna oraz aktywność organizacyjna i popularyzatorska. Dr A. Gut jest pracownikiem dydaktycznym, zatrudnionym na stanowisku adiunkta w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego i żywo angażuje się w działalność Instytutu Historii macierzystej uczelni. Sprawuje opiekę nad seminarium licencjackim. Była organizatorem międzynarodowych i krajowych konferencji naukowych poświęconych heraldyce oraz brała aktywny udział w zjeździe Polskiego Towarzystwa Historycznego w Szczecinie. Habilitantka uczestniczy w życiu naukowym wygłaszając referaty na konferencjach i sympozjach, zwłaszcza z dziedziny dyplomatyki, heraldyki i sfragistyki. W zakresie popularyzacji nauki przygotowała do druku pracę zbiorową z okazji 700 rocznicy praw miejskich Nowogardu oraz sprawowała opiekę nad pracami studentów biorących udział w projekcie badawczym pt. „Dzieje Sowna w XX wieku”. Ważne są również

wykonane przez nią ekspertyzy i opracowania z zakresu heraldyki samorządowej (projekty: herbu, flagi, sztandaru), m. in. dla powiatu łobeskiego, pyrzyckiego, gminy Stargard Szczeciński i innych. Dr Gut przebywała również (doskonaląc swoje umiejętności) na stypendium naukowym w Herder – Institut w Marburgu (2006). Otrzymała nagrodę rektora Uniwersytetu Szczecińskiego II i III stopnia oraz cenne wyróżnienie nagrody im. Adama Heymowskiego, przyznawanej przez Polskie Towarzystwa Heraldyczne. Habilitantka jest członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego, Stowarzyszenia Archiwistów Polskich oraz Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego.

Uwagi końcowe

Podsumowując wszystkie dotychczasowe osiągnięcia naukowe oraz opublikowaną rozprawę poświęconą dyplomatyce Pomorza Wschodniego do 1309 r. przedstawioną, jako rozprawę habilitacyjną, stwierdzam, że rozwój naukowy dr. Agnieszki Gut, jest konsekwentny, harmonijny i perspektywiczny. Pozytywnie należy również ocenić jej dobre przygotowanie warsztatowe, sumiennosc oraz wnikliwosc badawczą. W konkluzji, zatem przyjmuje, iż dorobek naukowy, aktywnosc i praca dydaktyczna dr. A. Gut po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych w 2001 r. oraz przedložona rozprawa habilitacyjna stanowią istotne osiągnięcia naukowe (w myśl art. 16 ust. 1 Ustawy) i spełniają warunki Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r., w sprawie kryteriów osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dziennik Ustaw nr 196, pozycja 1165). Dlatego z pełnym przekonaniem wnoszę o dopuszczenie dr. Agnieszki Gut do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

